Serce, które ożywia Bóg

**„Ofiarą miłą Bogu jest duch pełen skruchy,
sercem skruszonym, przejętym własnym stanem,
nie pogardzisz, o Boże.”**

Psalm 51:19

Ludzie pyszni…	*Ludzie pokorni…*
skupiają się na porażkach innych	zdają sobie sprawę z własnych braków
mają krytycznego, doszukującego się błędów ducha; patrzą na wady innych pod mikroskopem, ale na swoje własne przez teleskop	są współczujący; potrafią wiele wybaczyć, ponieważ wiedzą, jak wiele im wybaczono
są zadufani w sobie; patrzą na innych z góry	traktują innych z większym szacunkiem / lepiej niż samych siebie
mają niezależnego, samowystarczalnego ducha	mają ducha zależności; rozpoznają potrzebę innych
muszą udowodnić, że mają rację	są gotowi zrezygnować z prawa do posiadania swoich racji
roszczą sobie prawa; mają wymagającego ducha	rezygnują ze swoich praw; mają łagodnego ducha
są nastawieni na ochronę własnego czasu, praw i reputacji	zapierają się samych siebie
pragną by im służono / by ich obsługiwano	są zmotywowani do służenia innym
pragną odnieść sukces	są zmotywowani do bycia wiernymi i sprawiania, by inni odnosili sukcesy
pragną samorozwoju	pragną pomagać innym w ich rozwoju
dążą do uznania i bycia docenianym	mają poczucie własnej niegodności; są zachwyceni, że Bóg w ogóle ich używa
są zranieni, gdy inni awansują, a oni są pomijani	są chętni, by inni otrzymywali uznanie i cieszą się, gdy inni są wyróżniani
mają podświadome poczucie: „Ta służba / kościół posiada przywilej posiadania mnie i moich darów”; myślą o tym, co mogą zrobić dla Boga	mają postawę serca, która mówi: „Nie zasługuję na to, by mieć udział w jakiejkolwiek służbie”; wiedzą, że nie mają nic do zaoferowania Bogu poza życiem Jezusa objawiającym się w ich złamanym życiu
czują się pewni swojej wiedzy	są uniżeni z powodu tego, jak wiele muszą się nauczyć

Ludzie pyszni…	*Ludzie pokorni…*
są zadufani w sobie	nie są w żaden sposób skupieni na sobie
trzymają innych na dystans	są gotowi zaryzykować nawiązanie bliskich relacji z innymi i podjąć ryzyko kochania „pomimo…”
szybko obwiniają innych	potrafią wziąć na siebie osobistą odpowiedzialność i dostrzec swoje błędy w danej sytuacji
są niedostępni lub bronią się, gdy są krytykowani	przyjmują krytykę z pokorą i otwartością
troszczą się o bycie szanowanym, o to, co myślą inni; pracują nad ochroną własnego wizerunku i reputacji	troszczą się o bycie prawdziwym; liczy się dla nich nie to, co myślą inni, ale to, co wie Bóg; są gotowi umrzeć dla własnej reputacji
mają trudności z dzieleniem się swoimi duchowymi potrzebami z innymi	są gotowi być otwarci i przejrzyści wobec innych, zgodnie z Bożymi wskazówkami
chcą być pewni, że nikt nie dowie się, że zgrzeszyli; ich instynktem jest ukrywanie swoich grzechów	raz złamani, nie dbają o to, kto wie lub kto się dowie; są gotowi do ujawnienia swoich błędów, ponieważ nie mają nic do stracenia
mają trudności z powiedzeniem: „Myliłem się; czy możesz mi wybaczyć?”	szybko przyznają się do porażki i w razie potrzeby szukają przebaczenia
mają tendencję do posługiwania się ogólnikami podczas wyznawania grzechu	są w stanie przyznać się do konkretnego grzechu
obawiają się konsekwencji swojego grzechu	smucą się z powodu przyczyny, korzenia swojego grzechu
mają wyrzuty sumienia z powodu swojego grzechu, jest im przykro, że zostali odkryci lub przyłapani	prawdziwie, szczerze żałują za swój grzech, o czym świadczy fakt, że go porzucają
czekają, aż druga osoba przyjdzie i poprosi o przebaczenie w przypadku nieporozumienia lub konfliktu w związku	podejmują inicjatywę zmierzającą do pojednania w przypadku nieporozumień lub konfliktów w relacjach; prześcigają się w dotarciu do krzyża; sprawdzają, czy mogą dotrzeć tam jako pierwsi, bez względu na to, jak bardzo druga osoba się myliła
porównują się z innymi i czują się godni zaszczytów	porównują się ze świętością Boga i odczuwają rozpaczliwą potrzebę Jego miłosierdzia
są ślepi na swój prawdziwy stan serca	chodzą w świetle
nie uważają, że mają za co pokutować	zdają sobie sprawę, że pokuta jest nieodłącznym elementem ich życia
nie uważają, że potrzebują przebudzenia / przemiany, ale są pewni, że wszyscy inni tego potrzebują	nieustannie odczuwają potrzebę odświeżenia swojej relacji z Bogiem i napełnienia się Jego Duchem Świętym